Nr 161. ROK 1837. WTOREK 18 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Wincentego z Paul.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wodzisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barametr do 0.° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepla podlug Reaumora	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
64	27" 3."' 269	† 10°, 8	4,' 24	Pn Wschodni słaby	Pochmurno	cieplo najm. † 9 0 5
17 2	5, 416	12 3	4 54	Zachodni średni	Chmury	cieplo najw. † 14 5
10	3 754	10, 4	3. 94	Pn Zachodni słaby	Pochmurno	

Część Urzędowa.

Nro 4,850.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomiony raportem Dyrekcyi Policyi w dniu 22 czerwca r. b. N. 4,466 o ratunku z narażeniem życia własnego, w czasie wezbrania Wisły danym ludziom na promie przewozowym przez Wisłę płynącym, przez Marcina Broczkowskiego syna rybaka i Marcina Bernacińskiego żołnierza od milicyi, Wydział pośpiesza dla poświęcających się i w pomoc ludzkości z narażeniem życia własnego idących, ze złożeniem publicznego podziękowania, przy ogłoszeniu czynu tego w pismach publicznych.

Kraków dnia 3 lipca 1837 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.
Referendarz, *L. Wolff.*

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZEJ INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, że oberża pod Wołem zwana, w Stradomiu pod L. 16 w gminie VI. M. Krakowa stojąca, której tytuł własności uregulowany hypotecznie na Jadwigę Czerwińską i niegdy Fransiszka Czerwińskiego małżonków, sprzedaną zostanie przez puliczną sądową licytacyą, a to w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi miasta Krakowa między tąż Jadwigą Czerwińską w tejże oberży zamieszkałą, a Jakóbem Mieczyńskim pod L. 19 w Stradomiu zamieszkałym, opiekunem małoletnich synów Franciszka i Zygmunda po rzeczonym Franciszku Czerwińskim pozostałych, (których opiekunem przydanym jest Franciszek Wysocki pod L. 30 w Krakowie zamieszkały) w dniu 26 maja 1837 r. w ocznie zapadłego, prawomocnego, licytacyi tejże oberży na domaganie się Jadwigi Czerwińskiej, która też według formy postępowania art. 72 ust. o opiekach przez Wincentego Szpor ad. O. P. D. pod L. 47 — 48 w Krakowie zamieszkałego, popiera — miejsce dającego.

Warunki licytacyi tejże powołanym wyrokiem ustanowione, są następujące:

Cena na pierwsze wywołanie ustanowiona jest 81,385 złp. w monecie srebrnéj grubéj polskiej.

1) Chęć licytowania mający, złoży $\frac{1}{10}$ część summy wywołanéj, od składania *vadii* Teressa Jadwiga Czerwińska jest wolna.

2) Nabywca zapłaci do skarbu podatki według prawa przywiléj mające, i koszta licytacyi według wyroku też ustanawiającego.

3) Szacunek resztujący wypłaci nabywca według wyroków sądowych, w porządku działu lub klassyfikacyi zapadłych, komu przypadać będzie, z procentem $\frac{5}{100}$ od dnia licytacyi.

4) Po uskutecznieniu wypłat 1 i 2 warunku, otrzyma nabywca dekret dziedzictwa i obejmie dom w swe posiadanie.

5) Niedopełniający warunków nabywca, utraci *vadium* i wszelkie przedpłaty, a na jego szkodę nowa licytacya ogłoszoną będzie.

6) Pretendent ofiarujący po licytacyi $\frac{1}{4}$ część wyżej, obowiązany przed swém zgłoszeniem, złożyć ją w ciągu dni 8 po licytacyi w depozyt sądowy, wraz z *vadium* pod nieważnością zgłoszenia.

Termina licytacyi takowéj są następujące:

1 dnia 4 października }
2 dnia 3 listopada } 1837 roku
3 dnia 1 grudnia }

Na pierwszym jednakże zaraz terminie, przysądzenie stanowczé nastąpić może, gdy się pretendent ofiarujący cenę pierwszego wywołania zgłosi, a to stosownie do wyżej powołanych warunków.

Wzywają się przeto wszyscy wierzyciele hypoteczni, aby produkcye swych praw na pierwszym terminie złożyli, jako też wszyscy chęć kupienia mający, aby opatrzeni w *vadium* na licytacyą w domu władz rządowych pod L. 106 w Krakowie w sali audyencyonalnéj Trybunału od godziny 10 z rana posiodzenia swe zwykle odbywającego, przybyli.

Kraków dnia 13 lipca 1837 r.

Janicki.

Cześć Polityczna.

— *Z Odessy* 1 *Czerwca.* —

W roku bieżącym położona będzie zassada przedsiewzięciu niezmiernie wielkiéj wagi dla Rossyi południowéj. Kamerjunker cesarskiego dworu, Anatoli Demidów, umyślił zbadać pod względem geologicznym brzegi rzék Donu i Dońca, tudzież niektóre miejsca kraju, położonego między morzami Czarném i Kaspijskiém, dla szukania kopalni węgla ziemnego i rudy żelaznéj. W tym celu, sam osobiście chce zwiedzić tego jeszcze lata Odessę i przybrzeźne dońskie ziemie, w towarzystwie wielu uczonych i artystów. PP. Leplois i Lalanne, inżynjerom cywilnym i panu Marinvaux, chemikowi, poleconém przez niego zostało rozpocząć poszukiwania; oni tu przybyli lądem z Paryża i niezwłocznie udadzą się do miejsc, na ich prace przeznaczonych. Wiadomo już, że z Havru do Petersburga przysłane zostały skrzynie z narzędziami do kopania i świdrowania ziemi w pomienionych celach. Skrzynie te będą przesłane wprost na Don.

— *Z Berlina* 8 *Lipca.* —

J. O. Xiężna J. Lignicka wyjechała dnia wczorajszego do Cieplic.

Przyjechali tu w tych dniach: cesarsko-rossyjski jenerał porucznik komendant miasta Moskwy, Staal, z Moskwy; tudzież cesarsko-rossyjski rzeczywisty tajny radca i szambelan, Matuszewic, z Londynu.

— *Paryż* 2 *Lipca.* —

Dnia 28 z. m. rospoczął się w Marsylii proces jenerała Rigny, przed sebranym tamże sądem wojennym. O godzinie 11 rano, zajęli członkowie sądu pod przewodnictwem hr. Colbert, jako prezesa, miejsca swoje. Jenerał Rigny stawił się w towarzystwie obrońcy swego pana Filipa Dupin. Odczytano najprzód te akta, na których opiera się obwinienie jener. Rigny, jako to: 1) Rozkaz dzienny marszałka Clauzel, z daty 29 listopada r. z., w którym jenerał Rigny jest wyraźnie wskazany, lubo niewymieniony, jako ten oficer, który powinności w obliczu nieprzyjaciela nie wypełnił; 2) List jenerała Rigny do ministra wojny, w którym obwinienia marszałka, potwarzą nazywa i żąda ażeby postępowanie jego rospoznano; 3) Pismo ministra wojny do marszałka Clauzel w którém udziela mu list jenerała Rigny i szczegółowego żąda raportu; 4) Odpowiedź marszałka Clauzel, dotąd publicznie nieznana; 5) Od-

powiedź ministra wojny na raport marszałka Clauzel, obejmująca doniesienie, że jenerał Rigny pod sąd wojenny oddany zostanie. Szósty i siódmy dokument, dotyczą postępowania sądowego. Jenerał Rigny obwiniony jest o niekarność i o zdradę. Sąd słucha teraz świadków.

— *Dnia* 3 *Lipca.* —

Mówią wiele w publiczności, że xiąże Nemours pojedzie téj zimy do Sztuttgardu.

— *Z Londynu* 30 *Czerwca.* —

Królowa dawała dnia wczorajszego w pałacu Kensington, posłuchanie lordom Melbourne, Albermale i Durham. Ten ostatni bawił przez półtory godziny w pałacu, zkąd udał się zaraz do xięcia Sussex.

Nie wątpią, że teraźniejszy parlament będzie tylko do 14 lub 15 miéwać posiedzenia swoje; odroczenie nastąpi najdaléj we dwa dni potém, a zaś rospuszczenie dopiéro na d. 20 lipca. Zdaje się także, że nowy parlament nie prędzéj jak w 40. dni po rozpuszczeniu starego, zwołany zostanie.

Zrobiono postrzeżenie, że dziennik *Standart*, piérwszy organ torysów, przemawia od dni kilku, nietylko w tonie umiarkowanym ale nawet w pochlebnych wyrazach o lordzie Durham, którego dotąd za głowę radykalistów uważał. Rzeczony dziennik chwali teraz zasługi lorda Durham ostatniemi czasy dla kraju położone. Niektóre osoby upatrują w tém podobieństwo utworzenia gabinetu sprzymierzonego, na czele którego stanęliby lord Durham i xiąże Wellington.

Ostatnie doniesienia z Lizbony są daty 25 czerwca; spokojność zupełna panowała w téj stolicy. Ministeryum było dobrze widziane, i miano nadzieję polepszenia kredytu publicznego.

— *Dnia* 1 *Lipca.* —

Do niepewnych wiadomości należy, że lord William Bentinek będzie mianowany parem i obejmie naczelne dowództwo wojska w miejsce lorda Hill. Według innych, kandydatami na dostojność naczelnego wodza, są także margrabia Anglesea i lord Stafford.

Teraz, kiedy xiąże Cumberland został królem hanowerskim, uniwersytet w Dublinie będzie obowiązany innego obrać sobie naczelnika.

— *Z Hamburga* 4 *Lipca.* —

Przybył tu hrabia Matuszewic z Londynu. Zrobiono uwagę, że król Ludwik Filip ma teraz co do traktatu poczwórnego przymierza, trzy królowe, z których tylko królowa Wiktorya ma kilka tygodni więcéj jak lat 18, a wszystkie trzy, niespełna lat 42 wieku.

— *Z Bruxelli* 2 *Lipca.* —

Król pojechał wczoraj do Paryża, zkąd za dni kilka wraca z królową i królewiczem następcą tronu.

— *Z Hagi* 27 *Lipca.* —

Dnia 27 i 30 z. m. odbyła się przed królem J. wielka rewia wojska zebranego w obozie pod Reyen niedaleko Breda. Królowi J. towarzyszył J. C. W. Wielki xiąże rossyjski Michał, królewicz feldmarszałek i dwaj jego starsi synowie. Po ukończeniu obrotów, wrócili dostojni goście do Tilburga.

— *Z Modeny* 20 *Czerwca.* —

Kommissya wojskowa ustanowiona dnia 2 czerwca 1836 roku przez xięcia Modeny dla sądzenia przestępstw politycznych, wydała pod d. 6 czerwca b. r. w Regio, wyrok ogłoszony w Modenie na d. 19 tegoż miesiąca, mocą którego osądzono na śmierć lub galery, 104 osób wplątanych do spisku Menothy z 1831 roku. Tymczasem wszyscy winowajcy znajdują się za granicą, wyjąwszy jednego tylko, nazwiskiem Silamberi.

— *Z Aten* 8 *Czerwca.* —

Prawo o kolonizacyi osadników niemieckich, będzie zapewne niezadługo ogłoszone. Jest mniemaniem, że rząd pragnie zatrzymać tym sposobem w kraju żołnierzy bawarskich, którzy już czas swój wysłużyli, ażeby mieć w nich dobrych gospodarzy i zarazem w ra-

zie potrzeby dobrą gwardyę narodową. Słychać, że wielu z wysłużonych żołnierzy oświadczyło się z chęcią pozostania, pragną jednakże nie przyjmować stałych obowiązków; ale lat kilka dla próby przepędzić.

Z powodu słabości jenerała Pisa, mianowany na jego miejsce dowódcą tutejszego miasta, podpułkownik Hess.

Z Poros nadeszły pomyślniejsze doniesienia względem stanu zdrowia na téj wyspie.

ROZMAITOSCI.

Osobliwość natury, przechodząca jeszcze tę jaka się okazuje w 2 braciach syamskich istnieje w ubogiéj wiosce finlandzkiéj, nazwiskiem Bielodin. 12 lat temu urodzili się tam 2 bracia bliźnięta, tak do siebie zrośnięci głowami, że gdy jeden stoi prostopadle, drugi wisi nogami wolno w powietrzu i z twarzą obróconą do nieba. Obaj jednakowo wzrośli, co naprowadza na domysł, że część ciała ich łącząca, nie jest głęboko wkorzenioną, i że ich można było rozdzielić. Takie przynajmniej jest zdanie lekarzy. Rzecz przytem szczególna, że się odmieniają z bezprzykładną regularnością. Gdy jeden z nich zmęczy się, wydaje lekki okrzyk i zaraz przewracają koziołka, a to co kwadrans; tak że te koziołki służyły ich krewnym niejako za miarę czasu.. Przed rokiem w chwili igraszki, umówili się ciągiem kolejnych koziołków ubiedz długą przestrzeń ziemi, co im się też zupełnie udało; i od owego czasu używani są za posłańców. Tak rychło odbywają drogi, że nawet koń doścignąć ich nie może. Znani są w kraju pod nazwiskiem: Braci czworonożnych.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Lipca.

Waligórski Wincenty, Olszewska Nepomocena, Hube Karol, z Polski; — Sawin Konrad, Fink Julian, Jastrzębski Józef, i Bonawentura, z Galicyi; — Wiebusch Fryderyk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Sosnowski Felix, Brzewski Józef, do Polski; — Lettin Henryk, Modzelewski Franciszek, Zalewski Franciszek, Zubrzycka Izabella, Sanguszko xiężna, Siemon Marcin, Łubińska Paulina hr., Kropiwnicki, Wielogłowski, do Galicyi; — Filicza, Liwenthal Edward, do Rosyi.

Doniesienia.

Podpisany zostawszy decyzyą Wysokiego Senatu Rządzącego w dniu 1 maja 1837 r. ad N. 2,467 D. G. S. zapadłą, nominowany Komornikiem Sądowym, zawiadamia niniejszym strony interessowane, iż kancellarya jego w każdéj prawnéj godzinie otwarta jest w domu Wch Krochmalskich przy ulicy Grodzkiéj pod L. 225 w gminie II. Miasta Wolnego Krakowa.

(1r.) Karol *Koisiewicz*, Kom. Sąd.

W biórze pocztamtu Król. Prüskiego u podpisanego dostać można losów do berlińskiéj loteryi Klasycznéj.

Rehefeld.

Zeszłéj soboty między 8mą a 1szą z południa, zgubiony został tu w mieście stary pugilares safianowy z pieniędzmi w papierach austryackich i polskich, jako téż z losami loteryjnemi i innemi notatkami. Znalazca raczy go oddać w handlu p. Stehlika, gdzie odbierze stósowną nagrodę.

W składzie tytoniów tureckich, w kamienicy JW. hr. Wodzickiego przy ulicy Szewskiéj, można dostać tytoniu tureckiego po cenie zniżonéj złp. 2 gr. 8, który wprzód kosztował złp. 3. Cena drugiego gatunku złp. 2 gr. 15.

(3r.)

Z Bióra Informacyjnego.

Jest do sprzedania 1000 sztuk muszli rozmaitych i rzadkich. —

Dobra 8 mil od Krakowa w Galicyi położone są z wolnéj ręki do sprzedania.

Potrzebne są 30,000, 20,000, 14,000, 2000 i 1000 złp. na czyste i dostateczne hypoteki.